

(Leggo - F.Balzani) Trzech rzymian, aby ocalić Francuza. Garcia, podczas miesiąca prawdy, poprosi o pomoc tradycyjnie Florenziego oraz kapitanów Tottiego i De Rossiego, gotowych wrócić na boisko przed meczem z BATE, aby awansować do 1/8 finału Ligi Mistrzów, co będzie decydujące dla pozostania trenera w Rzymie.

Środkowy pomocnik nie odczuwa już bólu uda i wróci przed linię obrony po pięciu kolejkach zastopowania z powodu kontuzji i zawieszenia. Bez De Rossiego drżąca obrona Romy straciła 10 goli w 5 meczach (8 z Keitą), broniąc się jedynie w derbach. Wciąż indywidualnie (ale z piłką) trenuje z kolei Totti, który wróci do pracy z grupą być może już jutro, aby spróbować się znaleźć na liście powołanych na mecz z BATE lub najpóźniej z Napoli, 13 grudnia, gdy wróci również Gervinho. Kapitan jest wyeliminowany od dwóch miesięcy, jego odzysk jest dużo dłuższy niż przewidywano i są tacy, którzy obawiają się przesunięcia na styczeń, po przerwie świątecznej. Francesco chce jednak wrócić i być jak najszybciej ważnym graczem w Romie, która wydaje się, że o nim zapomniała. Jego charyzma, mimo pewnych tarć ze sztabem technicznym, może okazać się decydująca podczas najbardziej gorącego tygodnia za kadencji Garcii.

Dwójka będzie zatem wezwana do ocalenia ławki Rudiego, nigdy tak chwiejnej jak teraz, mimo że bukmacherzy "stawiają" na zatwierdzenie Francuza co najmniej do 31 grudnia. Z kolei możliwymi nazwiskami zmienników są Capello i Spalletti. Bardziej prawdopodobnym jest, że Rudi zostanie do czerwca, aby zostać potem zmienionym przez Conte. Trzecim rzymianinem wzywany do ocalenia okrętu jest Florenzi, który wróci na prawą obronę, po tym jak w ostatnich meczach żonglowano nim między pomocą i atakiem. W przodzie zaufaniem zostanie obdarzony Iturbe, który znalazł się wśród tych, którzy zaliczyli najlepszy występ wśród najgorszych podczas lania na Camp Nou.

Autor: abruzzo